



## **Zagłada Żydów. Studia i Materiały**

Holocaust Studies and Materials

**VOL. 18 (2022)**

**ISSN:** 1895-247X

**eISSN:** 2657-3571

**DOI:** 10.32927

**WWW:** [www.zagladazydow.pl](http://www.zagladazydow.pl)

Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN  
Polish Center for Holocaust Research

### ***Kawalkada interpretacji. Pociąg Kastnera w osobistych narracjach uciekinierów***

### ***Cavalcade of Interpretations: The Kasztner train Through the Self-narratives of the Fugitives***

**Heléna Huhák**

Institute of History of the Research Centre for the Humanities (Budapest)

[huhak.helena@gmail.com](mailto:huhak.helena@gmail.com)

**ORCID:** <https://orcid.org/0000-0002-1643-7587>

**András Szécsényi**

Research Fellow, Historical Archives of the Hungarian State Security

[szecsenyandras@gmail.com](mailto:szecsenyandras@gmail.com)

**ORCID:** <https://orcid.org/0000-0002-9669-2595>

**DOI:** <https://doi.org/10.32927/zsim.929>

**Strony/Pages:** 322-341



*Heléna Huhák*

Institute of History of the Research Centre for the Humanities (Budapeszt)  
<https://orcid.org/0000-0002-1643-7587>  
[huhak.helena@gmail.com](mailto:huhak.helena@gmail.com)

*András Szécsényi*

Historical Archives of the Hungarian State Security (Budapeszt)  
<https://orcid.org/0000-0002-9669-2595>  
[szecsenyiandras@gmail.com](mailto:szecsenyiandras@gmail.com)

## **Kawalkada interpretacji. Pociąg Kastnera w osobistych narracjach uciekinierów**

### **Streszczenie**

Pociąg Kastnera to jeden z najbardziej znanych epizodów zagłady Żydów węgierskich. Akcja ta odegrała dość kontrowersyjną rolę w dziejach podejmowanych przez Żydów prób ratowania się na własną rękę, opisanych w historii najnowszej. Zamiast analizować negocjacje między SS a węgierskim Komitetem Pomocy i Ocalenia, autorzy badają tu, w jaki sposób pasażerowie „pociągu Kastnera” opowiadają o swych losach w dziennikach, pamiętnikach i wywiadach. Badania te mają na celu opisanie rezultatów działań Kastnera z perspektywy oddolnej, skupiając się na roli wiadomości i plotek w narracjach ocalałych. Rodziny Żydów węgierskich, tzw. Żydzi Kastnera, pragnęły wyemigrować do Palestyny, ale opuściwszy okupowane przez nazistów Węgry, trafiły do obozu koncentracyjnego Bergen-Belsen, a ostatecznie do Szwajcarii. Większość z nich przebywała przez kilka miesięcy (od czerwca do grudnia 1944 r.) w wydzielonej części obozu. Warunki panujące w obozie węgierskim, w którym więźniów takto wano jako „zakładników”, różniły się od warunków w innych, „zwykłych” sektorach obozu Bergen-Belsen czy w innych obozach koncentracyjnych. Ze względu na ten szczególny status „Żydzi Kastnera” nie znajdowali się w sytuacji nadzwyczajnej, nie cierpieli głodu, nie atakowano ich, nie nękały ich śmiertelne choroby. Nadal jednak pozostawali pod władzą nazistów jako więźniowie SS i nie mogli mieć pewności, że doczekają dnia ocalenia.

Relacje rzucają pewne światło na przepływ informacji między więźniami. Sposób reagowania na docierające do nich wiadomości i interpretacje zależał od przekonań ideologicznych czy religijnych i osobistych doświadczeń „Żydów Kastnera”. Natomiast różnice w obrębie grupy decydowały o zakresie dostępu do informacji – przywódcy syjonistyczni z rodzinami byli znacznie lepiej poinformowani, a wszyscy w pewnym stopniu stali się częścią sieci informacyjnej zbudowanej przez uczestników. To, że o ich losie decydowali naziści, oraz ich niepewny byt kształtowały wyobrażenia o przyszłości. Tak zwana kultura pogłoski była jednym z istotnych zjawisk życia codziennego. Osoby trwale odizolowane od wiarygodnych źródeł informacji były zarówno twórcami, jak i konsumentami wiadomości. Poza wspomnianą niepewnością narracje odzwierciedlają dwuznaczność moralną działań podejmowanych przez Kastnera. O ich postawach wobec docierających do nich wieści decydowały wnioski, jakie wyciągali na

temat własnej sytuacji i przyszłości, na co wpływ miała nie tylko ich orientacja polityczna, lecz także sytuacja ich rodzin. Stan więźniów z Auschwitz wzbudzał wśród nich współczucie i litość. Zarazem jednak zły stan fizyczny tych więźniów wzmacniał ich uprzywilejowaną pozycję. W centrum rozmów znajdowały się również wiadomości o nadciągających deportacjach z Budapesztu. Ci, którzy obawiali się o swoje rodziny i krewnych znajdujących się w pociągu, a także ci, którzy pozostali w Budapeszcie, znaleźli się w nierozwiązywalnej i pełnej sprzeczności sytuacji. Gdy docierały do nich dobre wiadomości, cieszyli się, że członkowie rodzin przebywający w Budapeszcie są bezpieczni i nie grozi im deportacja. Z kolei niepokojące wiadomości utwierdzały ich w decyzji o opuszczeniu kraju. Sprzeczności te kształtowały postawy diarystów i pamiętnikarzy wobec wiadomości i pogłosek.

### **Słowa kluczowe**

samopomoc, plotki, obóz koncentracyjny, akcja Kastnera, Bergen-Belsen, syjonizm, zagłada Żydów węgierskich

### **Abstract**

The Kasztner train is one of the most well-known episodes of the Hungarian Holocaust. The action played a highly controversial role in the history of the Jewish self-rescue actions that elaborated in recent historiography. Instead of examining the negotiations between the SS and the Hungarian Zionist Rescue Committee, this study explores how the passengers of the Kasztner train narrated their controversial plight in their diaries, memoirs, and interviews. The inquiry seeks to uncover the history of the Kasztner action from a bottom-up perspective focusing on what was the role of news and rumors about the release in the narratives of the survivors. Hungarian Jewish families, i.e. the "Kasztner Jews" aspired to travel to Palestine, landed finally in Switzerland but directly left from Nazi-occupied Hungary to the Bergen-Belsen concentration camp. The majority of them were spending months in a special sector of the camp between June and December 1944. The circumstances in the Hungarian Camp where the inmates were treated as "hostages" by the Nazis were unusual compared to the other – ordinary – camp sectors of Bergen-Belsen or other concentration camps. Due to this special status, the "Kasztner Jews" were not in emergency considering they did not suffer from starvation, aggression, and illnesses that lead to death. However, they were held under Nazi jurisdiction and were imprisoned by the SS, and were not convinced about their long-awaited survival.

The accounts written during the months spent in Bergen-Belsen shed light on the flow of information between prisoners in a particular situation. Attitudes to the news and interpretations were influenced by the ideological, religious, and personal background of the "Kasztner Jews". The differences within the group determined the access to information: the Zionist leaders and their families were much more informed but everyone became part of the information network created by the participants to a certain degree. The uncertain plight and the vulnerability to the Nazis evolved ideas and visions of the possible future. The so-called rumor culture was a major phenomenon that featured everyday life. People who were consistently isolated from credible sources of information became both the creators and the consumers of the news. Besides the uncertainty, the moral ambiguity of Kasztner action was reflected in the participants' narratives. Their attitudes towards the news were largely determined by the conclusions they drew about their own situation and future, which were influenced not only by their political orientation but also by their family situation. The condition of the prisoners from Auschwitz aroused sympathy and pity among them. On the other hand, the poor physical condition of these prisoners reinforced their privileged position. News of potential deportation from Budapest was also at the center of the discussions.

Those who feared for their family members and relatives who were on the train and those who stayed in Budapest were trapped. When they heard the good news, they were glad that family members who stayed in Budapest were secure from deportation. At the same time, the distressing news reinforced their decision to leave the country. Diarists and memoirists have struggled to narrate all of this contradictions.

**Keywords**

self-help, rumor, concentration camp, Kasztner action, Bergen-Belsen, Zionism, Hungarian Holocaust

Akcja Kastnera to operacja ratunkowa przeprowadzona przez syjonistów węgierskich, oparta na negocjacjach między grupą przywódców syjonistycznych a przedstawicielami SS na Węgrzech. Pasażerowie, którzy wydostali się z kraju w tak zwanym pociągu Kastnera, zdecydowali się na niezwykle sposób ucieczki. Większość z nich musiała spędzić pół roku w specjalnej części Bergen-Belsen, zanim Niemcy pozwolili im na wyjazd do Szwajcarii<sup>1</sup>. W tym okresie centralne miejsce w ich dyskusjach, myślach i uczuciach zajmowała kwestia, czy zorganizowana przez nich samych deportacja zakończy się ucieczką. Nie byli w stanie uzyskać dostępu do wiarygodnych informacji, zamiast nich krążyły plotki, wyobrażenia i intuicje, a to z kolei kształtowało nastroje zbiorowości.

W porównaniu z innymi żydowskimi operacjami samopomocy, takimi jak ratowanie prześladowanych dzieci i wywóz ich do krajów neutralnych, akcja Kastnera spowodowała, że rodziny Żydów węgierskich spędziły kilka miesięcy w specjalnym sektorze obozu koncentracyjnego, zanim ostatecznie opuścili tereny kontrolowane przez nazistów<sup>2</sup>. Zamierzali oni dotrzeć do Palestyny, ale przyszło im wyjechać z okupowanych przez nazistów Węgier bezpośrednio do Bergen-Belsen, stamtąd zaś trafili do Szwajcarii. W Bergen-Belsen „Żydzi Kastnera” przebywali jako zakładnicy i dlatego mieszkali w lepszych warunkach. Pozostawali jednak pod władzą nazistów i nie mogli mieć gwarancji, że ocaleją. Ze względu na niepewność i podatność na zagrożenie szerzyły się plotki i wyobrażenia co do przyszłości. W naszej analizie mamy na celu zbadanie działań Kastnera z perspektywy oddolnej, skupiając się na roli wiadomości i pogłosek w narracjach „Żydów Kastnera” podczas ich pobytu w obozie koncentracyjnym Bergen-Belsen.

Na interakcje między ludźmi i życie społeczne znaczny wpływ miały lektura i omawianie wiadomości, plotek i domysłów, co było wspólnym doświadcze-

---

<sup>1</sup> Obóz koncentracyjny Bergen-Belsen znajduje się w pobliżu Hanoweru w Dolnej Saksonii, w północno-zachodnich Niemczech, między miastami Bergen i Belsen.

<sup>2</sup> Zob. np. Bob Moore, *Survivors: Jewish Self-Help and Rescue in Nazi-Occupied Western Europe*, Oxford–New York: Oxford University Press, 2010; Mordecai Paldiel, *Saving One's Own: Jewish Rescuers During the Holocaust*, Lincoln: University of Nebraska Press, 2017; *Smuggled in Potato Sacks: Fifty Stories of the Hidden Children of the Kaunas Ghetto*, red. Yakov Zilberg, Solomon Abramovich, London: Vallentine Mitchell, 2011.

niem Żydów w czasie wojny. W najnowszej literaturze omówiono kwestię, co Żydzi wiedzieli o rzeczywistym celu deportacji. Historycy analizowali relacje między pogłoskami a wiedzą w życiu codziennym oraz ich wpływ na podejmowanie decyzji. W ramach badań ustalili, że strategią narracyjną autorów dzienników stała się specyficzna lektura wiadomości – więźniowie szukali w nich potwierdzenia swego pozytywnego nastawienia, co dawało im pewną siłę („lektura z nadzieją”). Ponadto zauważyli, że kultura plotki (obejmująca kawalkadę plotek w życiu codziennym wśród więźniów osadzonych za drutem kolczastym) należała do zjawisk społecznych wspólnych dla prześladowanych społeczności<sup>3</sup>. W tym kontekście nie skupiamy się na tym, czy Żydzi byli świadomi istnienia obozów koncentracyjnych i obozów zagłady, lecz badamy raczej, czy uprzywilejowana grupa deportowanych w szczególnych okolicznościach wierzyła, że uda im się uciec. Głównym tematem ich rozmów i dyskusji była ewentualna ucieczka z Bergen-Belsen. Innymi słowy, w ich nietypowej sytuacji stale starali się ustalić, czy w ogóle podejmować próbę ucieczki.

W pierwszej części naszego studium odtwarzamy ucieczkę pasażerów z Budapesztu i omawiamy okres ich zatrzymania w obozie węgierskim (*Ungarnlager*) wewnątrz *Sonderlager* (*Austauschlager*) Bergen-Belsen w okresie od czerwca do grudnia 1944 r. Aby ustalić, jaką rolę w relacjach więźniów obozu odgrywały wiadomości i pogłoski, musimy odpowiedzieć na następujące pytania: W jaki sposób opowiadają one o oczekiwaniu i antycypacji ucieczki? Jak przepływ informacji i pomysłów wpływał na nastroje zbiorowości? Jak w narracjach uczestników przejawia się ambiwalencja w ocenie samego pomysłu i niepewność co do działań Kastnera? Interpretacje i opisy informacji kształtowały się w różnych sferach: 1) w życiu publicznym obozu; 2) w społeczności tworzonej przez grupę Kastnera; 3) w szczególnej sytuacji „samozorganizowanej” deportacji. W artykule przeanalizowaliśmy podejście więźniów do wiadomości wojennych, lektury z nadzieją i kultury pogłoski w narracjach ocalałych. Oprócz powszechnej niepewności, przenikającej życie prześladowanych Żydów, w przypadku działań Kastnera, w narracjach uczestników odzwierciedla się również dwuznaczność natury etycznej ratowania się na własną rękę. Odnosili się niejednoznacznie zarówno do relacji z Auschwitz, jak i wydarzeń w Budapeszcie. Ich stosunek do wiadomości był w znacznej mierze determinowany przez wnioski, jakie wyciągali z własnego położenia. Na zmieniające się opinie wpływ poza kontekstem politycznym miały też rodzina i pochodzenie społeczne. Zanim opiszemy, jak

<sup>3</sup> *What We Knew: Terror, Mass Murder and Everyday Life in Nazi Germany: An Oral History*, red. Eric A. Johnson, Karl-Heinz Reuband, Cambridge: Basic Books, 2006; Amos Goldberg, *Rumor Culture among Warsaw Jews under Nazi Occupation: A World of Catastrophe Reenchanted*, „Jewish Social Studies” 2016, t. 21, nr 3, s. 91–125; Maria Ferenc Piotrowska, „All Those Rumors Occupy People’s Thoughts...” *On the Relationship Between Rumors and Knowledge about the Holocaust in the Warsaw Ghetto*, „Rocznik Antropologii Historii”, 2018, t. 8, nr 11, s. 139–158 [zob. też Maria Ferenc, „Każdy pyta, co z nami będzie”. Mieszkańcy getta warszawskiego wobec wiadomości o wojnie i Zagładzie, Warszawa: ŻIH, 2021 – przyp. red.].

ocalali radzili sobie w swoich pamiętnikach i wspomnieniach z narracją pełną sprzeczności i dychotomii, musimy ustalić, jak ta akcja się zaczęła i jak została przeprowadzona.

### **Droga ucieczki z Budapesztu i życie obozowe w obozie węgierskim**

Historia pociągu Kastnera jest jednym z najbardziej znanych i najlepiej zbadanych w ostatnich dekadach obszarów Zagłady. Od początku lat dziewięćdziesiątych historycy skupiają się na próbach ratowania (i ratowania się) Żydów oraz na działaniach sprawców. Wśród opisanych w historii najnowszej prób podejmowanych przez Żydów w celu ocalenia życia na własną rękę pociąg Kastnera należy do kontrowersyjnych. Z jednej strony dostępna jest obszerna literatura na temat negocjacji między SS a węgierskim syjonistycznym Komitetem Pomocy i Ocalenia (Vaada), a także na temat decydującej roli, jaką odegrał Rezső Kasztner (Rudolf Kastner), znacznie mniej zbadane pozostaje życie codzienne „Żydów Kastnera”<sup>4</sup>. Aby rzucić światło na doświadczenia uciekinierów, będziemy korzystać z ich współczesnych i powojennych relacji osobistych. Istnieje kilkanaście relacji zarówno w formie ustnej, jak i pisemnej oraz stosunkowo dużo dzienników autorstwa ocalałych. Według Thomasa Rahego więźniowie (*Häftlinge*) napisali najwięcej dzienników w Bergen-Belsen. Autorami tekstów powstałym tam i wtedy byli głównie Żydzi holenderscy i węgierscy mieszkający w uprzywilejowanym sektorze obozu<sup>5</sup>.

Po wkroczeniu na Węgry niemieckich sił okupacyjnych głównym celem Vaady było ratowanie Żydów węgierskich, z gettoizacją i deportacjami żydowskich mieszkańców wsi do Auschwitz w tle. Przywódcy wspólnoty wchodzący w skład powołanej przez Eichmanna i Vaadę Centralnej Rady Żydów Węgierskich byli świadomymi nazistowskiej polityki zagłady<sup>6</sup>. Aby osiągnąć swój cel, Rada i Vaada bezzwłocznie rozpoczęły negocjacje z przedstawicielami SS na Węgrzech

<sup>4</sup> Szabolcs Szita, *Trading Lives? Operations of the Jewish Relief and Rescue Committee in Budapest, 1944–1945*, Budapest: CEU Press, 2005; *The Kasztner Report: The Report of the Jewish Rescue Committee, 1942–1945*, red. László Karsai, Judit Molnár, Jerusalem: Yad Vashem, 2013; Yehuda Bauer, *Jews for Sale? Nazi-Jewish Negotiations, 1933–1945*, New Haven–London: Yale University Press, 1994; Gábor Kádár, Zoltán Vági, *Self-financing Genocide: The Gold Train, the Becher Case and the Wealth of Hungarian Jews*, Budapest: CEU Press, 2001. Zob. również niedawno opublikowaną bibliografię publikacji na temat akcji Kastnera, [https://erdelyikronika.net/bibliografia-a-kasztner-ugy-tortenetehez/?fbclid=IwAR0DWMP0q8tQYREXA\\_Zo66-67xbe8FIWF5hoAbjtS46kDwErsz3Tpsu2rNw](https://erdelyikronika.net/bibliografia-a-kasztner-ugy-tortenetehez/?fbclid=IwAR0DWMP0q8tQYREXA_Zo66-67xbe8FIWF5hoAbjtS46kDwErsz3Tpsu2rNw) (dostęp 25 VII 2022 r.).

<sup>5</sup> Thomas Rahe wspomina o 30 dziennikach dotyczących tych obozów. W obozie węgierskim powstało osiem pamiętników, a ponadto sześć wczesnych wspomnień powojennych (*idem*, *Bevezető. Kolb Jenő naplója és a Kasztner-csoport a bergen-belseni koncentrációs táborban* [w:] Jenő Kolb, „Hit az emberben”. *Bergen-belseni napló*, red. Thomas Rahe, Lajos Fischer, Göttingen: Wallstein, 2021, s. 52.

<sup>6</sup> Randolph L. Braham, *The Politics of Genocide: The Holocaust in Hungary*, Detroit: Wayne State University Press, 2000, s. 87–95.

– Adolfem Eichmannem, Dieterem Wislicenym i Kurtem Becherem<sup>7</sup>. Praktyka kupowania przez Żydów wolności za pieniądze nie była czymś całkowicie nieznanym dla nazistów. W czasie deportacji Żydów słowackich w 1942 r. dwóm członkom miejscowej Vaady, Gisi Fleischmann i Dovowi Weissmandlowi udało się doprowadzić do tego, że Wisliceny – bezpośrednio odpowiedzialny za deportację Żydów ze Słowacji do Auschwitz – za pokaźną sumę zatrzymał pociągi kierowane do obozu zagłady (owa tajna operacja nosiła kryptonim „plan Europa”)<sup>8</sup>. Przywódcy węgierskich społeczności żydowskich wahali się, czy udzielić pomocy słowackiej akcji ratunkowej w 1942 r. przez dostarczenie subsydiów. Niemniej ów udany manewr okazał się dobrym przykładem skorumpowania miejscowych dowódców SS oraz nawiązania kontaktów pomiędzy SS a syjonistami<sup>9</sup>.

W maju 1944 r. Kastner zaoferował biżuterię wartości 5 mln franków szwajcarskich i gotówkę w zamian za życie 100 tys. Żydów. W ramach negocjacji pewni Żydzi z różnych gett zostali przewiezieni do Budapesztu jako przyszli pasażerowie pociągu<sup>10</sup>. W pierwszej kolejności do Budapesztu przybyło 10 czerwca 1944 r. 388 Żydów z getta w Kolozsvár (dziś Cluj-Napoca, Rumunia), w tym wybitne postacie z tego miasta, a także członkowie rodziny Kastnera<sup>11</sup>. Grupa ta została wyselekcjonowana przez Vaadę i Centralną Radę Żydów Węgierskich, ale Wisliceny, który ponownie nadzorował deportację, zmienił ostateczny skład. Pierwsza grupa została umieszczona w drewnianych barakach zbudowanych na dziedzińcu Instytutu Głuchoniemych przy ul. Kolumba (Columbus utca) 46. Teren stał się obozem internowania pod strażą SS. W czasie gdy negocjacje toczyły się pomyślnie, liczba „Żydów poddanych wymianie” znacząco wzrosła. Ponadto w stolicy Węgier utworzono kolejne obozy internowania, oba w budynkach synagog (przy ulicach Aréna i Istvána Bocskaia). W tych trzech miejscach zgromadzono około 1640 Żydów. Zgodnie z zasadą, jaką kierowali się przywódcy syjonistyczni, wszystkie grupy i warstwy węgierskiej społeczności żydowskiej miały być reprezentowane na liście transportowej: Żydzi ortodoksyjni głów-

<sup>7</sup> László Bernát Veszprémy, „Zionist rescue was definitely an inter-organizational project”. *New Aspects of the Kasztner-Train* [w:] *The Holocaust in South-Eastern Europe: Historiography, Archives Resources and Remembrance*, red. Adina Babeş-Fruchter, Ana Bărbulescu, Wilington: Vernon Press, 2021, s. 263–291.

<sup>8</sup> Bauer, *Jews for Sale?*..., s. 74–101; Laurent Stern, *A svájci orvos*, „Mozgó Világ” 2015, nr 9, s. 10–25.

<sup>9</sup> Braham, *The Politics of Genocide...*, s. 1026–1028.

<sup>10</sup> Według niektórych krytyków Kastner podczas negocjacji „zaprzedał duszę diabłu”. Spośród nowszych publikacji zob. Paul Bogdanor, *Kasztner's Crime*, London: Routledge, 2017.

<sup>11</sup> Kinga Frojimovics, *The National Institute for the Israelite Deaf-Mute in Budapest, 1938–1948* [w:] *Jewish Families in Europe, 1939 – present: History, Representation, and Memory*, red. Joanna Beata Michlic, Waltham: Brandeis University Press, 2017, s. 75–76.

nie ze wschodnich Węgier, rodziny przedstawicieli judaizmu neologicznego<sup>12</sup> z Budapesztu, syjoniści i członkowie ruchu chalucowego. Ponadto przy pomocy Kastnera prawo wyjazdu do obozów uzyskali również słowaccy i polscy uchodźcy żydowscy, którzy uciekli z pracy<sup>13</sup>. Wreszcie, co raczej nieuniknione, na liście tej uwzględniono też „wybitnych Żydów”: zamożne rodziny, intelektualistów i innych przedstawicieli elity polityczno-społecznej; a także ludzi i rodziny finansujących całą akcję ratunkową. Zgadza się z Kastnerem, który porównał uciekających do arki Noego ze względu na skład społeczny grupy<sup>14</sup>.

Pociąg Kastnera opuścił Budapeszt 30 czerwca 1944 r., wioząc 1683–1690 pasażerów<sup>15</sup>. Naziści umieścili przybyłych w nowo utworzonej części obozowego kompleksu Bergen-Belsen, zwanej „obozem węgierskim”, w obozie przejściowym. Ten ostatni powstał w 1943 r., a umieszczano tam „zakładników” z innych krajów. Był to element polityki wymiany między Hitlerem a państwami sojuszniczymi<sup>16</sup>. Grupa Kastnera mieszkała w stosunkowo znośnych warunkach za ogrodzeniem z drutu kolczastego, pod strażą SS. Umożliwiono im przechowywanie wszystkich rzeczy, w tym ubrań i żywności; rodzin nie rozdzielano, a jako że nie poddano ich obowiązkowi pracy, mieli sporo wolnego czasu. Ponadto SS zapewniło im ograniczoną autonomię: mogli wybierać swoje przywództwo, ponadto zaś ustanowiono złożoną, zorganizowaną wewnętrzną strukturę polityczną i kulturalną. Ta względna wolność umożliwiła im rozbudowę sieci społecznych w celu wychowania dzieci, obchodów świąt, a nawet realizowania różnych programów kulturalnych.

Ograniczone pole manewru umożliwiło i ułatwiło wydzielenie się różnych grup wewnętrznych, na przykład silne wpływowe rodziny czy większe spójne grupy, takie jak chalucowie, ortodoksi, wyższa klasa średnia z Budapesztu, a nawet Żydzi z Kolozsvár. Kręgi te zapewniały w pewnym stopniu ich członkom wsparcie psychiczne i fizyczne, dawały ochronę i poczucie wspólnoty. Z kolei różnice w stylu życia więźniów przed wojną oraz odmienności kulturowe

<sup>12</sup> Asymilowani, głównie liberalni Żydzi węgierscy, zwani „neologami”, utworzyli w połowie XIX w. własną grupę religijną.

<sup>13</sup> Od 1939 r. żydowscy mężczyźni zostali wykluczeni ze służby wojskowej, mieli za to obowiązki wykonywania pracy fizycznej poza jednostkami wojskowymi.

<sup>14</sup> United States Holocaust Memorial Museum (dalej USHMM), Claude Lanzmann Shoah Collection, 1996.166, Wywiad z Hanną Marton, transkrypcja wywiadu: [https://collections.ushmm.org/film\\_findingaids/RG-60.5008\\_01\\_trl\\_en.pdf](https://collections.ushmm.org/film_findingaids/RG-60.5008_01_trl_en.pdf) (dostęp 24 II 2022 r.).

<sup>15</sup> W związku z brakiem kompletnej listy transportowej na temat danych liczbowych zob. Thomas Rahe, *Die 'Kasztner-Gruppe' im Konzentrationslager Bergen-Belsen. Soziale Struktur, Lebensbedingungen und Verhaltensformen* [w:] *Bergen-Belsen – Neue Forschungen*, red. Habbo Knoch, Thomas Rahe, Göttingen: Wallstein, 2014, s. 57.

<sup>16</sup> Christine Lattek, *Bergen-Belsen: From 'Privileged' Camp to Death Camp* [w:] *Belsen in History and Memory*, red. Jo Reilly, David Cesarani, Tony Kushner, Colin Richmond, London: Frank Cass, 1997, s. 37–71; David Cesarani, *A Brief History of Bergen-Belsen*, „Holocaust Studies” 2016, t. 12, nr 1/2, s. 13–21.



i religijne były czynnikiem wywołującym napięcia w obozie węgierskim. Mimo lepszych warunków bytowych „Żydzi Kastnera” zmagali się z codziennymi trudnościami w życiu obozowym. Podejście do autonomii i warunków bytu społeczności stanowiło przyczynę konfliktów i kłótni. Przywódcy w węgierskim obozie żydowskim oraz jego funkcjonariusze (dostarczyciele żywności, policjanci obozowi, lekarze) stawali w centrum debat, niektórzy oskarżeni o faworyzowanie, korupcję i nieuczciwą dystrybucję wspólnych dóbr.

W następstwie udanych potajemnych negocjacji między Kastnerem a przedstawicielami Głównego Urzędu bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA) oraz zawartej równolegle w lipcu tajnej umowy między SS a rządem brytyjskim Kastnerowi udało się sprawić, by Becher przekonał Himmlera, że ich uwolnienie przyniesie alianckie „quo”<sup>17</sup>. Himmler polecił grupie Kastnera wyjazd do Szwajcarii w dwóch etapach<sup>18</sup>. Spis pierwszej grupy został sporządzony przez Hermanna Krumeya z RSHA i zawierał 318 nazwisk. Udało im się wyjechać do Szwajcarii 21 sierpnia 1944 r. Większość „Żydów podlegających wymianie”, tj. 1352–1368 osób, opuściła Bergen-Belsen 7 grudnia 1944 r.<sup>19</sup> Do chwili wyjazdu węgierscy „Żydzi z wymiany” mieli wystarczająco dużo czasu na spekulacje. Dalej analizujemy uczucia i emocje pasażerów dotyczące życia w obozie i planowanego wyjazdu.

### Niepewne wiadomości i kształtowanie się postaw wobec kultury plotki

W ramach prześladowań Żydzi utracili dostęp do źródeł informacji; odizolowano ich w gettach, obozach i w kryjówkach od życia publicznego i świata zewnętrznego. Na skutek ograniczonego zdobywania wiadomości wytworzył się nowy stosunek do doniesień. Z braku wiarygodnych i potwierdzonych informacji wymiana wiadomości oraz interpretowanie plotek i domniemań odbywały się ustnie. Amos Goldberg twierdzi, że ciągły, zakrojony na szeroką skalę obieg i dyskusja na temat wiadomości stały się dość powszechną działalnością społeczną. Owa tak zwana kultura plotki była ważnym zjawiskiem w życiu wszystkich Żydów żyjących pod okupacją nazistowską<sup>20</sup>. Ponieważ „Żydzi Kastnera” nie

<sup>17</sup> Shlomo Aronson, *Hitler, the Allies and the Jews*, Cambridge: Cambridge University Press, 2004, s. 286.

<sup>18</sup> Do pierwszej udanej akcji „ratunkowej poprzez wymianę” doszło w lipcu, kilka tygodni przed ucieczką pierwszego kontyngentu grupy Kastnera; 222 dzieci holenderskich uciekło wtedy z Bergen-Belsen do Palestyny. W styczniu 1945 r. z obozu uciekła kolejna grupa. Zob. Abraham N. Oppenheim, *The Chosen People: The Story of the '222 transport' from Bergen-Belsen to Palestine*, London: Vallentine Mitchell, 1996.

<sup>19</sup> Ostatnio odkryta i ogłoszona lista zawiera w sumie 1672 imiona (Kopel Chesky, *Rudolph Kastner and How History Becomes Midrash*. „The Lehrhaus”, 29 XII 2019, <https://thelehrhaus.com/commentary/rudolph-kastner-and-how-history-becomes-midrash/> (dostęp 24 II 2022 r.).

<sup>20</sup> Goldberg, *Rumor Culture...*, s. 93.

znali miejsca przeznaczenia ani długości pobytu w obozie, domysły i interpretacje rozchodziły się zgodnie z panującymi nastrojami. Jenő Kolb, krytyk sztuki, wpływowy liberał osadzony w Bergen-Belsen, napisał autoironicznie o owym obiegu informacji: „Można by sarkastycznie powiedzieć, że dajemy Niemcom znać o naszym wyjeździe”<sup>21</sup>. Z wypowiedzi tej wynika, że osoby trwale odizolowane od wiarygodnych źródeł informacji były zarówno twórcami, jak i konsumentami wiadomości.

Istniała ogromna różnica między wybitnymi, zamożnymi rodzinami, członkami różnych ugrupowań syjonistycznych a tymi, którzy nie mieli żadnych powiązań i niewiele wiedzieli o masowej eksterminacji, systemie obozów SS, w tym o obozie Bergen-Belsen, ani nawet o działalności Kastnera. Jeden z pasażerów wspominał, że po raz pierwszy w życiu słyszał nazwę Auschwitz i nazwisko Kastner, dopiero jadąc pociągiem<sup>22</sup>. Gorzej poinformowani mieli własne teorie na temat składu owej grupy. Niektórzy członkowie ruchu syjonistycznego uważali, że wpisano ich na listę pasażerów ze względu na wygląd, podczas gdy w rzeczywistości Kastner chciał uratować bogatych i wpływowych. Młodzi sądzili, że będą potrzebni do pracy fizycznej w Palestynie i właśnie z tego powodu znalazło się dla nich miejsce w transporcie. Z kolei uchodźcy z Kolozsvár i inni „wybitni” Żydzi dysponowali zniuansowanymi wiadomościami o powodach, dla których znaleźli się w Bergen-Belsen; wiedzieli, że jest to „akcja ratunkowa” i jak to ujęła Katalin Stamberger, „czekali na obiecaną ucieczkę”, mając na myśli raczej Hiszpanię, a nie „Erec”<sup>23</sup>. Według jednego z syjonistów, Lipóta Szondiego, znanego psychiatry specjalizującego się w „analizie losów”, został umieszczony na liście Kastnera, ponieważ władze węgierskie wykorzystały go do oceny wiarygodności niektórych osób. W związku z tym przyłączył się do akcji z rekomendacji rządu węgierskiego<sup>24</sup>. Wyjaśnienie to mogło się wiązać ze sporami toczącymi się między intelektualistami syjonistami a niesyjonistami, w tym z Lipótem Szondim – co mogłoby wskazywać na współpracę wybitnego uczonego z rządem węgierskim.

Jako że niemal wszyscy byli zaangażowani w sieć informacyjną i żadna pojedyncza plotka nie mogła dać podstawy do obalenia innej, nastroje zmieniały się dynamicznie, wraz z najbardziej wiarygodnymi pogłoskami. Informacje przekazywane ustnie mogły zawierać dowolną treść i odwrotnie. Według żony Tibora Adlera z Debreczyna, wówczas 21-letniej, „nie można było już niczego powiedzieć, wystarczyło zażartować, a trzecia osoba przekazywała to już jako

---

<sup>21</sup> Kolb, *„Hit az emberben”* ..., s. 175.

<sup>22</sup> University of Southern California Shoah Foundation, Visual History Archive (dalej USC, VHA), 49587, Wywiad z Idą Gottlieb.

<sup>23</sup> Állambiztonsági Szolgálatok Történeti Levéltára (Archiwum Historyczne Węgierskiego Urzędu Bezpieczeństwa Państwa [dalej ÁSTL]), 3.1.9.V-129355, Wydział Policji, Zeznanie Katalin Stamberger złożone w komendzie policji w Budapeszcie, [1946 r.].

<sup>24</sup> USC, VHA, 19047, Wywiad z Zvim Vladislavem Kleinem.

sprawdzoną informację”<sup>25</sup>. Podobnie pisał Kolb: „To, co dziś uchodzi za przedwczesne i fantastyczne, może się spełnić jutro”. Sam określił to zjawisko jako „wiadomości-rośliny, czerpiące soki z korzeni wiszących w powietrzu”, co miało znaczyć, że źródłem pewnych informacji było coś niepewnego i wątpliwego. Żydzi węgierscy komentowali, spierali się, wyjaśniali i kłócili się między sobą, co według Kolba było ich „główną rozrywką” i „typowym zachowaniem żydowskim”<sup>26</sup>. Młoda lekarka psychiatra Blanka Donáth z Budapesztu wspominała, że „nie mogli się oprzeć złudzeniu typowemu dla ludzi uciskanych, [mianowicie] uważaliśmy za prawdę to, czego pragnęliśmy”, ponieważ rozmowy o zakończeniu wojny działały na nich jak „narkotyk”<sup>27</sup>. Analizując dzienniki, Alexandra Garbarini stwierdziła, że komentowanie wiadomości stało się głównym źródłem nadziei na przyszłość. Żydzi interpretowali wiadomości, tworząc optymistyczne narracje o przyszłości i opracowali strategię zwaną „lekturą z nadzieją”, która była nie tylko nawykiem czy głównym środkiem interakcji społecznych, lecz także strategią radzenia sobie w sytuacji, pozwalającą „nadać sens zniszczonemu światu”<sup>28</sup>. Strategia ta miała szczególne znaczenie w obozie węgierskim, w którym więźniowie mieli nadzieję, że zostaną tu tymczasowo; zależało to jednak od woli Niemców.

Postawy Żydów wobec tych rozmaitych spekulacji były ambiwalentne. Jenő Kolb należał do syjonistycznego Komitetu Pomocy i Ocalenia oraz władz obozowych, co nie tylko oznaczało, że był dobrze poinformowany, lecz także nieuchronnie wywierało wpływ na sieć informacyjną. Z jednej strony Kolb z przyjemnością słuchał optymistycznych wiadomości. Z drugiej, gdy okazywały się fałszywe, ogarniała go frustracja i wściekłość: „Mam poczucie (choć nie znoszę tego określenia, ponieważ jest to mylące, gdy wszyscy gędzą o tym, co czują, co sobie wyobrażają, a potem przyjmują to jako rzeczywistość i wyciągają z tego wnioski), że wielkie rzeczy będą się działy w czwartek/piątek; że nadchodzi punkt zwrotny. Budzę się pewny, powiem to wszędzie”<sup>29</sup>. Jak powiada Goldberg, „złudne plotki są zarówno destrukcyjne, jak i niezbędne do przetrwania”<sup>30</sup>. Jenő Kolb analogicznie pisze o „powodzi historycznej gadaniny”, przy czym sam również przyczynił się do rozpowszechniania pogłosek, co ilustruje wcześniejszy cytat.

Pewnego razu powiedział komuś żartem, że jeśli ktoś da mu papierosa, przekaże mu dobrą wiadomość. Był bardzo zaskoczony, gdy pojawił się człowiek

<sup>25</sup> Das Archiv der Gedenkstätte Bergen-Belsen (Archiwum Miejsca Pamięci Bergen-Belsen [dalej GBB]), A 5916, Wspomnienia żony Tibora Adlera.

<sup>26</sup> Kolb, „*Hit az emberben*”..., s. 131.

<sup>27</sup> Blanka G. Donáth, „*Fiadra hagyd örökül...*” *XX. századi memoár*, Budapest: Papirusz Book, 2008, s. 99.

<sup>28</sup> Alexandra Garbarini, *Numbered Days: Diaries and the Holocaust*, New Haven: Yale University Press, 2006, s. 81–94; Goldberg, *Rumor Culture*..., s. 106–109.

<sup>29</sup> Kolb, „*Hit az emberben*”..., s. 184.

<sup>30</sup> Goldberg, *Rumor Culture*..., s. 102.

z papierosem w rękę<sup>31</sup>. Garbarini wskazuje na związek między wymianą artykułów spożywczych a wiadomościami zamieszczonymi w dzienniku Chaima Aro- na Kapłana. Żywność (wartość odżywcza) i wiadomości (wartość podtrzymu- jąca morale) na ulicach Warszawy „splotły się geograficznie i konceptualnie”<sup>32</sup>. We wspomnianej sytuacji Kolb autoironicznie mówił o głodzie wiadomości: na rynku obozowym optymistyczne wiadomości stały się odpowiednikiem takich wartości, jak żywność czy odzież, a moc, jaką miały dobre wieści, wyrażała się w wartości wymienianego przedmiotu (np. papierosy był artykułami poszuki- wanymi i można je było wymienić właściwie na wszystko).

Niektórzy ludzie nie przykładali jednak zbytnej wagi do wiadomości, kon- centrując się na własnych sprawach. Taka postawa miała silny związek z dwoma głównymi czynnikami: 1) rozczarowaniem długo oczekiwaną ucieczką do neu- tralnej Hiszpanii lub Palestyny; 2) trudnymi do zniesienia warunkami, takimi jak nieustanna wilgoć, chłód i skąpe posiłki. Czynniki te łamały ludzkie charaktery i sprawiały, że przestawali się interesować światem zewnętrznym. W grupie Ży- dów Kastnera postawa taka była powszechna wśród ortodoksów. Zarówno Ida Gottlieb – młoda syjonistka, jak i Blanka Donáth zapamiętały Żydów ortodok- syjnych jako dziwnych ludzi, którzy wycofali się do własnego świata. Przy życiu trzymała ich jedynie wiara i w ogóle nie interesowały ich jakiejkolwiek wiado- mości<sup>33</sup>. Poza kontekstem politycznym i religijnym stosunek do kultury pogło- ski determinowała również sytuacja członków rodziny. Éva Beregi dowiedziała się o planowanej akcji ratunkowej ze strony syjonistów na początku czerwca 1944 r. Miała szansę dostać się do obozu przy ul. Aréna z dzieckiem i mężem, ale mężczyzna został później skreślony z listy. Synek Évy Andris zachorował, po czym po długiej agonii zmarł w obozie węgierskim. Kobieta w ogóle nie zwraca- ła uwagi na jakiejkolwiek wieści do momentu śmierci Andrisa, a przeżywszy traumę, zaczęła pisać dziennik o życiu obozowym na podstawie własnych do- świadczeń i zasłyszanych pogłosek<sup>34</sup>.

Przykłady te wskazują, że każdy uczestnik formułował własną wizję i po- dejście w zależności od sieci kontaktów i pozyskiwanych informacji. Natomiast w trakcie podróży pociągiem rozwinęła się i rozkwitła kultura plotki, a speku- lace i towarzyszące im silne emocje po przybyciu do obozu jeszcze się nasiliły.

### **Auschwitz i Budapeszt: Węzły informacyjne w pociągu i w obozie**

Plotki pojawiały się już w czasie podróży pociągami ewakuacyjnymi przed przybyciem do obozu. Jednym z tematów najczęściej poruszanych przez pasa- żerów była najbliższa przyszłość. Na przykład wtedy, gdy pociąg zmierzający

<sup>31</sup> Kolb, „*Hit az emberben*”..., s. 274.

<sup>32</sup> Garbarini, *Numbered Days*..., s. 82.

<sup>33</sup> USC, VHA, 49587, Wywiad z Idą Gottlieb; USC, VHA, 49580, Wywiad z Blanką Donáth.

<sup>34</sup> Archiwum Yad Vashem, 3731351, Wspomnienia Évy Beregi.

do Niemiec zatrzymał się koło Mosonmagyaróvár, blisko granicy węgiersko-austriackiej/niemieckiej. Według współczesnych i powojennych relacji pewien SS-man przestrzegał pasażerów, że będą przejeżdżać przez „Auspitz” (dziś Hustopeče, Republika Czeska). To jedno zdanie wystarczyło, by wywołać panikę. Już przed podróżą członkowie prominentnych rodzin i syjoniści słyszeli o Auschwitz, gdzie więźniów zabijano w komorach gazowych<sup>35</sup>. Plotka o ewentualnym celu podróży szybko się rozprzestrzeniła, a Józef Fischer, wybrany na przywódcę pasażerów (który jednocześnie przewodził syjonistom z Kolozsvár), musiał odesłać swego kolegę syjonistę z Erdély (Transylwania), László Devecseriego, z powrotem do Budapesztu, aby zapytał Kastnera o rzeczywiste miejsce przeznaczenia. Kastnerowi udało się porozmawiać z Eichmannem, który nakazał wiedeńskiemu SS z Wiednia nie przekierowywać pociągu do obozu zagłady<sup>36</sup>.

Strach przed Auschwitz pojawił się ponownie wśród dobrze poinformowanych Żydów w Linzu, kiedy SS-mani zaprowadzili ich do kąpeli. Niektóre kobiety mówiły o gazowaniu, co wywołało powszechną panikę. W 1958 r. Miriam Buck wspominała Linz jako „przerażające” miejsce<sup>37</sup>. Szidónia Feldmann wspominała również, że niemiecki nadzorca ciągle żartował w obecności kobiet o gazowaniu, co także pogrążało je w rozpacz<sup>38</sup>. Dwóch pasażerów należących do elity (László Devecseri i Béla Zsolt) ukryło się, zamiast wejść do łaźni<sup>39</sup>. Z relacji tych wynika, że od początku pasażerowie żywili poważne obawy dotyczące powodzenia operacji ze względu na to, co wiedzieli o deportacjach do Auschwitz.

Po przybyciu do Bergen-Belsen – nie do przerażającego Auschwitz – „Żydzi Kastnera” uświadomili sobie swój uprzywilejowany status w porównaniu z „przeciętnymi” deportowanymi. Od wiosny 1944 r. stał się on obozem zbiorczym, głównie dla chorych robotników przymusowych. Ponadto pod koniec 1944 r. do Bergen-Belsen zaczęli docierać więźniowie z ewakuowanych obozów na wschodzie<sup>40</sup>. Więźniowie ci – wśród nich tysiące Żydów węgierskich – cierpieli z powodu trudnych warunków życia, głodu, chorób i złego traktowania przez strażników. Węgierscy „Żydzi z wymiany” mieli trzy punkty odniesienia: to, co widzieli w obozie Bergen-Belsen za drutami; to, czego dowiedzieli się

<sup>35</sup> O istnieniu Auschwitz wyższe kręgi elity żydowskiej Węgier wiedziały już w kwietniu 1944 r.

<sup>36</sup> USC, VHA, 51727, Wywiad z László Devecserim; ÁSTL, 3.1.9.V-129355, Notatki Lili Ungár na temat „działalności Kastnera i jego przyjaciół” w procesie Béli Berenda przed Trybunałem Ludowym, [1945 r.].

<sup>37</sup> GBB, BT 94, Pamiętnik Miriam Bruck. Kilka kobiet zmuszono ponadto, by się rozebrały. Jedna z nich popełniła w Bergen-Belsen samobójstwo ze względu na wstyd wywołany deprywacją jej kobiecości (Stern, *A svájci orvos...*, s. 15).

<sup>38</sup> Holokaust Emlékközpont/Holocaust Memorial Center w Budapeszcie (dalej HMC), 2015.271.1, Wspomnienia Szidónii Feldmann, s. 14.

<sup>39</sup> USC, VHA, 51727, Wywiad z László Devecserim.

<sup>40</sup> Lattek, *Bergen-Belsen. From 'Privileged' Camp to Death Camp...*, s. 52–59.

o Auschwitz; oraz informacje, które otrzymywali tajnymi kanałami łączności między obozem węgierskim a innymi częściami obozu.

SS-mani próbowali izolować „Żydów Kastnera” na terenie neutralnym, odciętym od pozostałych sektorów obozu, aby nie mogli informować świata o nieludzkich warunkach panujących w Bergen-Belsen. Kiedy nowo przybywające grupy więźniów mijały obóz, strażnicy zabraniali więźniom zbliżania się do ogrodzenia z drutu kolczastego, nie pozwalali im nawet opuszczać baraków. Drut kolczasty nie mógł jednak zatrzymać przepływu głosów. Więźniowie wykrzykiwali przez płot nazwy miast rodzinnych i swoje nazwiska rodowe. Ponadto kilku ocalałych stwierdziło, że przekazywanie potajemnej korespondencji było możliwe dzięki więźniom funkcyjnym, którzy mogli się poruszać między sektorami obozu.

Znane są liczne przypadki, gdy członkowie najbliższej rodziny i krewni odnaleźli się w tym obozie. László Devecseri wspomina o szczególnych konsekwencjach potajemnej korespondencji. Pewnego dnia otrzymali informacje o transporcie z Auschwitz, w którym do obozu Bergen-Belsen przybyły również cztery węgierskie dziewczynki z Kolozsvár. Krewni dwojga z nich (rodziny Weiszów i Kertészów) mieszkali w obozie węgierskim jako członkowie grupy Kastnera. Nawiązali i utrzymywali kontakt ze sobą, korespondując za pośrednictwem tajnych kanałów. Kiedy grupa Kastnera opuszczała Bergen-Belsen, rodzice dziewcząt starali się przekonać SS-manów, aby pozwolili im dołączyć. W ten sposób ujawnili, że utrzymywali zabronione kontakty, przez co SS nie tylko odrzuciło prośbę o spotkanie, lecz nawet zakazało rodzicom wyjazdu z obozu pociągiem Kastnera w grudniu 1944 r. Ostatecznie żadne z nich nie dożyło wyzwolenia Bergen-Belsen w kwietniu 1945 r.<sup>41</sup> Przykład obu rodzin pokazuje, że korespondencja w obozie stanowiła dla więźniów znaczne zagrożenie. Niemcy zareagowali tak gwałtownie, ponieważ nie chcieli, aby treść listów – informacje uzyskane przez autorów na temat obozu i Auschwitz – dotarły do Szwajcarii.

Osobiste relacje świadczą o tym, że mimo izolacji do „Żydów Kastnera” docierały bezpośrednie doniesienia z nowego transportu Żydów węgierskich z Auschwitz. Żona Tibora Adlera odnotowała przybycie tych więźniów we wspomnieniach spisanych w Szwajcarii w styczniu 1945 r.: „Jakże oni wyglądali, wytatuowani jak owce, głowy ogolone; przyjechali w podartej odzieży i mówili, że Belsen to dla nich jak sanatorium, można więc sobie wyobrazić, jak przedstawiało się ich położenie w Oszwic [Auschwitz]”<sup>42</sup>. Emanuel Mandel, ortodoksyjny Żyd z Budapesztu, był pod równie ogromnym wrażeniem łysych, wychudzonych na szkielet więźniów Auschwitz, kiedy przyglądał im się przez ogrodzenie oddzielające od siebie poszczególne sektory i nie miał pojęcia, kim są ci ludzie<sup>43</sup>.

---

<sup>41</sup> USC, VHA, 51727, Wywiad z László Devecserim; HMC, 2011.860.1, Júlia Kertész, „Auschwitztól a Volkswagen művekig. Emlékeim a KZ fogságról és a kényszermunkáról [Z Auschwitz do zakładów Volkswagena. Wspomnienia z uwięzienia w KL i pracy przymusowej]”.

<sup>42</sup> GBB, A 5916, Wspomnienia żony Tibora Adlera.

<sup>43</sup> USHMM, 1993.A.0095.111, Wywiad z Emanuelem Mandelem.

Ale Żydzi Kastnera musieli się przyzwyczaić do tego rodzaju widoków, ponieważ od jesieni 1944 r. grupy więźniów z obozów koncentracyjnych na wschodzie przybywały do Bergen-Belsen.

Na więźniów obozu wpływ miały również warunki, w jakich żyli członkowie ich rodzin, gdy nadszedł moment podjęcia decyzji o przyłączeniu się do akcji. Początkowo Szibónia Feldmann odnotowała, że ich położenie miało być „wyjątkowe” w porównaniu z życiem cywilnym, jakie wiedli w Budapeszcie, mimo że „radzili sobie z ogromnym trudem”<sup>44</sup>. Uskarżała się głównie na różne choroby i kwestie medyczne. Jeden z jej wnuków poważnie zachorował i tylko wyjazd do Szwajcarii z pierwszą grupą uratował mu życie. Z uwagi na owo traumatyczne doświadczenie kobieta uznała, że warunki panujące w obozie są nie do zniesienia i niebezpieczne dla zdrowia jej rodziny. Usłyszawszy jednak informacje o Auschwitz zmieniła zdanie. Wspominała, że niektóre dziewczęta pisały w obozowej kuchni o swoich doświadczeniach w grypsach, które nią wstrząsnęły. Szidónia Feldmann – podobnie jak Jenő Kolb – również określała Auschwitz mianem obozu zagłady (*Vernichtungslager*): „To straszne, że nawet bardzo małe dzieci są odrywane od matek. Niektóre kobiety – także według «Scharführerin», oschłej żony jednego z żołnierzy – są w rozpaczliwym stanie, a szczególnie zszargane mają nerwy!”<sup>45</sup> Deportację – własną i tych, którzy ostatecznie znaleźli się w Auschwitz – oceniała z perspektywy rodzin. Mimo że jej syn należał do Komitetu Pomocy i Ocalenia, jej myślenie było zdeterminowane przez tradycyjną rolę przypisywaną kobietom – opiekę nad rodziną, a nie przez ideologie czy procesy polityczne.

Sposób, w jaki członkowie grupy Kastnera interpretowali przychodzące raporty, zależał nie tyle od ich treści, ile raczej od związku między wiadomościami a ich sytuacją<sup>46</sup>. Postrzeganie różnicy między Auschwitz a resztą obozu i ich sektorem wywoływało mieszane uczucia „Żydów z wymiany”. Z jednej strony stan więźniów z Auschwitz wzbudzał u nich współczucie i litość. Z drugiej ta różnica i lepsze warunki panujące w ich sektorze przydawały im pewności siebie. Z kolei marny stan fizyczny owych więźniów umacniał ich własną uprzywilejowaną pozycję. Czuli, że mają lepsze warunki życia, co tłumaczyli tym, że są cenni dla Niemców. Gdy do więźniów obozu węgierskiego zaczęło docierać coraz więcej informacji o pozostałej części obozu, potwierdzała się również zapowiedź wyjazdu do Szwajcarii.

Poza wrażeniami dotyczącymi Auschwitz w centrum dyskusji znalazła się wiadomość o ewentualnej deportacji Żydów Budapesztu. Niektórzy z „Żydów Kastnera” czytali w nielicznych gazetach, do których mieli dostęp, wiadomości o sytuacji politycznej i wojskowej, ale artykuły te zostały napisane w duchu propagandy – węgierskiej bądź niemieckiej. Wiele ocalałych wspominało, że pisarz

<sup>44</sup> HMC, 2015.271.1, 16, Wspomnienia Szidónii Feldmann.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 30–31.

<sup>46</sup> Ferenc Piotrowska, „All Those Rumors Occupy People's Thoughts...”, s. 147–148.

Béla Zsolt miał dobre kontakty z częścią strażników z SS, którzy dzielili się z nim wiadomościami, a niekiedy dawali mu do przeczytania niemieckie gazety. Na podstawie uzyskanych informacji Zsolt przedstawiał „streszczenia wiadomości” na spotkaniach, na których informował członków grupy i komentował wydarzenia. Na przykład 20 lipca 1944 r. zawiadomił współwięźniów o nieudanym zamachu na Hitlera<sup>47</sup>. Według jego słuchaczy „cenzurował” niemiecką propagandę i uwypuklał dobre wiadomości, aby przydać im optymizmu, zarazem przemilczając doniesienia o niekorzystnym wydźwięku<sup>48</sup>. Wiadomości niemieckie cenzurowali zatem naziści, a cenzurowaną prasę Zsolt cenzurował ponownie, oczyszczając ją z wieści o negatywnej wymowie. Tym samym był on swoistym cerberem w sieci informacyjnej.

Kolb wspominał również, że czytali niektóre numery węgierskiej gazety codziennej „Pesti Hírlap”, mimo że przedstawiała „całkowicie zmanipulowany obraz” Węgier<sup>49</sup>. Dotarła do nich wiadomość o podjętych przez regenta Horthyego próbach zawarcia zawieszenia broni z ZSRR, o niepowodzeniu tych starań 15 października 1944 r., a także o przejęciu władzy przez skrajnie prawicowe ugrupowanie strzałokrzyżowców<sup>50</sup>. Żydzi budapeszteńscy z trudem śledzili szybko zachodzące zmiany i niełatwo było im je zrozumieć. Było to jeszcze trudniejsze dla tych, którzy mieszkali w odizolowanym obozie tysiąc kilometrów od granic Węgier<sup>51</sup>. Co więcej, część rodzin pisała listy do swoich przyjaciół i krewnych, a także otrzymywała listy z krótkimi opisami warunków, w jakich żyli. Na treść korespondencji wpływ miała również węgierska cenzura i autocenzura.

Autorzy wspomnień charakteryzowali swoje uczucia na widok adresów domów oznaczonych żółtą gwiazdą, do których Żydzi zostali przymusowo przesiedleni w czerwcu 1944 r.<sup>52</sup> „Żydzi Kastnera” doszli do wniosku, że mieszkańcy Budapesztu nie zostaną przeniesieni do getta ani deportowani. Zgodnie z za-

<sup>47</sup> VHA, 51727, Wywiad z László Devecserim.

<sup>48</sup> USC, VHA, 49580, Wywiad z Blanką Donáth.

<sup>49</sup> Kolb, „*Hit az emberben*”..., s. 141.

<sup>50</sup> Strzałokrzyżowcy (węg. Nyilaskeresztes Párt – Hungarista Mozgalom) – węgierska pro-niemiecka i antysemicka partia polityczna, kierowana przez Ferenca Szálasię, która w okresie od 15 X 1944 do 28 III 1945 r. sprawowała rządy na Węgrzech.

<sup>51</sup> László Karsai, *The Last Phase of the Hungarian Holocaust: The Szálasi Regime and the Jews* [w:] *The Nazis' Last Victims: The Holocaust in Hungary*, red. Randolph L. Braham, Detroit: Wayne State University Press, 1998, s. 103–116.

<sup>52</sup> Domy oznaczone żółtymi gwiazdami stanowiły sieć prawie 1950 wyznaczonych obowiązkowych miejsc zamieszkania około 220 tys. Żydów budapeszteńskich w okresie od 21 czerwca do końca listopada 1944 r. Na mocy dekretu burmistrza Budapesztu zarówno domy, jak i ich mieszkańcy byli zobowiązani do umieszczania żółtej gwiazdy na widocznym miejscu. Na temat domów w Budapeszcie oznaczanych żółtą gwiazdą zob. Máté Rigó, *Ordinary Women and Men: Superintendents and Jews in the Budapest Yellow-star Houses in 1944–1945*, „Urban History” 2013, nr 4, s. 71–91 [zob. też Kinga Piotrowska-Junkiert, *Gettoizacja Budapesztu 1944–1945. Zarys problemu*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2016, nr 12, s. 119–138 – przyp. red.].



piskami Szidónii Feldmann zapewniono ją, że zobaczy jeszcze dawne adresy członków swojej rodziny, którzy wysyłali do niej listy<sup>53</sup>. Do Bergen-Belsen jechała z mężem, dwójką dzieci i wnukami. Jej trzecia córka pozostała jednak w Budapeszcie, pocieszające informacje z Węgier działało więc na nią uspokajająco.

Niemniej w nastrojach czuło się nie tylko ulgę, lecz także mieszane uczucia. Wpływ wiadomości z Budapesztu był bardziej dyskusyjny niż wpływ zdobywanych informacji o więźniach Auschwitz. Rodziny prominentów oraz członkowie ugrupowań syjonistycznych otrzymywali w sierpniu listy z Budapesztu. Jak zanotował Kolb, ludzie popadali w desperację, czytając dobre wieści z domu: „[...] w domu wszystko jest dobrze, dlaczego tu przyjechaliśmy? I czy nie byłoby lepiej, gdyby z domu docierały do nas wiadomości o sytuacji krytycznej? Nie, ale ludzie czuliby się usprawiedliwieni”<sup>54</sup>. Paradoksalne jest to, że dobre wiadomości poprawiały im humor, a zarazem działały na ich przygnębiająco. Takie same reakcje powtórzyły się pod koniec października: „Kapitulacja nie była prawdą. Przeciwnie: Szálasi, ale być może to też nieprawda”<sup>55</sup>. Po raz drugi dobra wiadomość z domu sprawiała, że wielu ludzi popadło w przygnębienie, a złe wiadomości wprawiały ich w lepszy nastrój. Udało nam się wsiąść do ostatniego pociągu z deportowanymi, nie ponosząc wydatków i bez wysiłku”<sup>56</sup>.

Żona Tibora Adlera obawiała się o męża, który przebywał na Węgrzech, gdzie był robotnikiem, a jej ucieczka przypawiła ją o poczucie winy. Jak napisała krótko po wojnie w swojej relacji, uważała, że ich trudna sytuacja nie jest o wiele lepsza od sytuacji innych w Bergen-Belsen, ale kiedy przybyła do Szwajcarii, gdzie warunki były lepsze, bardziej martwiła się o swojego męża i jego towarzyszy. Opisywała przy tym niezręczność sytuacji, w jakiej jej grupa się znalazła: „Dobrą wiadomością było to, że w Peszcie wszystko było w porządku; można sobie wyobrazić atmosferę w obozie, ludzie byli zdesperowani, deportowano ich ogromnym kosztem, poświęcili swoje przyszłe fortuny i jaki był wynik: taki sam jak dla [innych] Żydów w obozie”<sup>57</sup>. Bardziej troszczyła się o męża, niż zwracała uwagę na to, że złe wieści z Budapesztu potwierdzały słuszność jej udziału w akcji Kastnera. Ponadto jej uwagi świadczą o tym, że zamożni Żydzi, którzy zapłacili za podróż, traktowali swoją decyzję jako swego rodzaju inwestycję.

Narracje więźniów uchwyciły niezwykle akcję ratowania się na własną rękę z różnych perspektyw jej uczestników. Wystarczy wspomnieć o ich przyszłości i ocenie informacji na temat Auschwitz i Budapesztu. Operacja ratunkowa i wyjazd do Bergen-Belsen okazały się słuszną decyzją w porównaniu z Auschwitz, ale względne bezpieczeństwo Żydów w Budapeszcie latem 1944 r. wywoływało

---

<sup>53</sup> HMC, 2015.271.1, 21, Pamiętnik Szidónii Feldmann.

<sup>54</sup> Kolb, „*Hit az emberben*”..., s. 103.

<sup>55</sup> Ferenc Szálasi był przywódcą strzałokrzyżowców, a od 15 X 1944 r. do końca wojny pełnił jednocześnie funkcję głowy państwa i premiera Węgier.

<sup>56</sup> Kolb, „*Hit az emberben*”..., s. 152.

<sup>57</sup> GBB, A 5916, Wspomnienia żony Tibora Adlera.

poczucie niepewności. Ci, którzy obawiali o swoje rodziny i krewnych z pociągu Kastnera, jak również o tych, którzy pozostali w Budapeszcie, znaleźli się w nierozwiązywalnej sytuacji pełnej sprzeczności. Diaryści i memuaryści z niemałym trudem opisywali tę sprzeczność.

## **Wnioski**

Członkowie uprzywilejowanej grupy Kastnera zostali deportowani w szczególnych okolicznościach i chcieli wierzyć, że udało im się uciec, ale droga do wolności prowadziła przez obóz koncentracyjny. Świadcstwa spisane w miesiącach spędzonych w Bergen-Belsen rzucają światło na przepływ informacji między więźniami w konkretnej sytuacji. Autorzy wspomnień i relacji opisywali swoje osobiste uczucia oraz to, jak odbierali nastroje panujące w grupie.

Prace historyków dają pojęcie o tym, w jaki sposób Żydzi zostali pozbawieni pracy, życia publicznego, praw, dobytku i mieszkań. Odizolowanie od wiarygodnych źródeł informacji było również swego rodzaju krzywdą. Ten słaby punkt przyczynił się do zmiany w traktowaniu wiadomości i pogłosek. Sieć komunikacyjna grupy Kastnera – podobnie jak w przypadku gett w miastach europejskich – składała się z osób, które były zarówno twórcami, jak i konsumentami wiadomości. Różnice w obrębie grupy decydowały jednak o dostępie do informacji: przywódcy syjonistyczni i ich rodziny byli znacznie lepiej poinformowani, wszyscy zaś stali się w pewnym stopniu częścią sieci informacyjnej. Przepływ informacji stanowił aspekt codziennego życia obozowego ograniczany nie przez Niemców, lecz jedynie twórczość i wiarę. Tworząc wiadomości, sięgamy do fantazji. Owe „wiadomości-rośliny” czerpiące soki z korzeni wiszących w powietrzu” dawały „Żydom Kastnera” pewną swobodę działania i poczucie kontroli.

Kultura plotki nie tylko tworzyła optymistyczne wizje w krążących strzępach informacji, lecz także miała wpływ na burzliwe losy grupy Kastnera. Punktem wyjścia przy objaśnianiu wiadomości i pogłosek było pytanie, jak odnoszą się one do sytuacji Żydów i co to oznacza dla ich wyobrażonej przyszłości. Przywódcy Komitetu Pomocy oceniali syjonistyczną akcję ratowania na własną rękę, kierując się jej powodzeniem, ale pasażerowie – głównie członkowie rodzin – tworzyli swoje interpretacje na podstawie relacji nie tyle politycznych, ile osobistych. Dla węgierskiej społeczności żydowskiej troska o uprzywilejowanych Żydów, dalekich krewnych i samych siebie nierzadko rodziła sytuację pełną sprzeczności. Narracje „Żydów Kastnera” zawierają istną kawkadę interpretacji, zależnych od tego, gdzie członkowie rodziny i krewni przebywali podczas wojny: w obozie węgierskim, w Bergen-Belsen czy w Budapeszcie.

Z narracji tej marginalnej uprzywilejowanej grupy dowiadujemy się więcej nie tylko o samej akcji ratowniczej, lecz także o tym, jak losy tej grupy wiązały się z losem nieuprzywilejowanej większości. Pasażerowie pociągu Kastnera mieli szczególną perspektywę Zagłady. Wyniki naszej analizy sugerują przyszłe kierunki badań, które mogłyby ująć doświadczenia jednostek, rodzin i spo-

łeczności w szczególnych sytuacjach. Jak oceniali swoją sytuację w porównaniu z większością; jak na ich poglądy wpływały doniesienia o przebiegu wojny i prześladowaniach? Perspektywy Żydów, którzy uniknęli gettoizacji czy deportacji, którzy mieszkali w ukryciu bądź na fałszywych dokumentach, uwypuklają różnice między prześladowanymi grupami. Ponadto narracje grup marginalizowanych dostarczają informacji o tym, jak różne grupy ofiar sytuują same siebie oraz swoje opowieści o wyjątkowości własnych losów wobec prześladowań większości mającej mniej szczęścia.

Z języka angielskiego przełożył Jerzy Giebułtowski

## BIBLIOGRAFIA

### **Źródła archiwalne**

#### **Állambiztonsági Szolgálatok Történeti Levéltára (Archiwum Historyczne Węgierskiego Urzędu Bezpieczeństwa Państwa)**

3.1.9.V-129355, Wydział Policji, Zeznanie Katalin Stamberger złożone w komendzie policji w Budapeszcie, [1946 r.]

3.1.9.V-129355, Notatki Lili Ungár na temat „działalności Kastnera i jego przyjaciół” w procesie Béli Berenda przed Trybunałem Ludowym, [1945 r.]

#### **Archiv der Gedenkstätte Bergen-Belsen (Archiwum Miejsca Pamięci Bergen-Belsen)**

A 5916, Wspomnienia żony Tibora Adlera

BT 94, Pamiętnik Miriam Bruck

#### **Archiwum Yad Vashem**

3731351, Wspomnienia Évy Beregi

#### **Holokauszt Emlékközpont/Holocaust Memorial Center**

2015.271.1, Wspomnienia Szidónii Feldmann

Júlia Kertész, „Auschwitztól a Volkswagen művekig. Emlékeim a KZ fogságról és a kényszermunkáról [Z Auschwitz fo zakładów Volkswagena. Wspomnienia z uwięzienia w KL i pracy przymusowej]”

#### **University of Southern California Shoah Foundation, Visual History Archive**

19047, Wywiad z Zvim Vladislavem Kleinem

49580, Wywiad z Blanką Donáth

49587, Wywiad z Idą Gottlieb

51727, Wywiad z László Devecserim

#### **United States Holocaust Memorial Museum**

Claude Lanzmann Shoah Collection, 1996.166, Wywiad z Hanną Marton, transkrypcja wywiadu: [https://collections.ushmm.org/film\\_findingaids/RG-60.5008\\_01\\_trl\\_en.pdf](https://collections.ushmm.org/film_findingaids/RG-60.5008_01_trl_en.pdf)

1993.A.0095.111, Wywiad z Emanuelem Mandelem

### **Źródła publikowane**

Donáth Blanka G., „*Fiadra hagyd örökül...*” XX. századi memoár [„Zostaw to synom...” Pamiętnik z XX wieku], Budapest: Papyrusz Book, 2008.

Kolb Jenő, „*Hit az emberben*”. *Bergen-belseni napló* [„Wiara w człowieka”. Dziennik z Bergen-Belsen], red. Thomas Rahe, Lajos Fischer, Göttingen: Wallstein, 2021.  
 Stern Laurent, *A svájci orvos* [Szwajcarski lekarz], „Mozgó Világ” 2015, nr 9.

### **Literatura przedmiot**

- Aronson Shlomo, *Hitler, the Allies and the Jews*, Cambridge: Cambridge University Press, 2004.
- Bauer Yehuda, *Jews for Sale? Nazi-Jewish Negotiations, 1933–1945*, New Haven–London: Yale University Press, 1994.
- Bogdanor Paul, *Kasztner's Crime*, London: Routledge, 2017.
- Braham Randolph L., *The Politics of Genocide: The Holocaust in Hungary*, Detroit: Wayne State University Press, 2000.
- Cesarani David, *A Brief History of Bergen-Belsen*, „Holocaust Studies” 2016, t. 12, nr 1/2.
- Chesky Kopel, *Rudolph Kastner and How History Becomes Midrash*. „The Lehrhaus”, 29 XII 2019, <https://thelehrhaus.com/commentary/rudolph-kastner-and-how-history-becomes-midrash/>
- [Ferenc Maria, „*Każdy pyta, co z nami będzie*”. *Mieszkańcy getta warszawskiego wobec wiadomości o wojnie i Zagładzie*, Warszawa: ŻIH, 2021 – przyp. red.].
- Ferenc Piotrowska Maria, „*All Those Rumors Occupy People's Thoughts...*” *On the Relationship Between Rumors and Knowledge about the Holocaust in the Warsaw Ghetto*, „Rocznik Antropologii Historii”, 2018, t. 8, nr 11.
- Frojimovics Kinga, *The National Institute for the Israelite Deaf-Mute in Budapest, 1938–1948* [w:] *Jewish Families in Europe, 1939 – present: History, Representation, and Memory*, red. Joanna Beata Michlic, Waltham: Brandeis University Press, 2017.
- Garbarini Alexandra, *Numbered Days: Diaries and the Holocaust*, New Haven: Yale University Press, 2006.
- Goldberg Amos, *Rumor Culture among Warsaw Jews under Nazi Occupation: A World of Catastrophe Reenchanted*, „Jewish Social Studies” 2016, t. 21, nr 3.
- Kádár Gábor, Vági Zoltán, *Self-financing Genocide: The Gold Train, the Becher Case and the Wealth of Hungarian Jews*, Budapest: CEU Press, 2001.
- Karsai László, *The Last Phase of the Hungarian Holocaust: The Szálasi Regime and the Jews* [w:] *The Nazis' Last Victims: The Holocaust in Hungary*, red. Randolph L. Braham, Detroit: Wayne State University Press, 1998.
- The Kasztner Report: The Report of the Jewish Rescue Committee, 1942–1945*, red. László Karsai, Judit Molnár, Jerusalem: Yad Vashem, 2013.
- Lattek Christine, *Bergen-Belsen: From 'Privileged' Camp to Death Camp* [w:] *Belsen in History and Memory*, red. Jo Reilly, David Cesarani, Tony Kushner, Colin Richmond, London: Frank Cass, 1997.
- Moore Bob, *Survivors: Jewish Self-Help and Rescue in Nazi-Occupied Western Europe*, Oxford–New York: Oxford University Press, 2010.
- Oppenheim Abraham N., *The Chosen People: The Story of the '222 transport' from Bergen-Belsen to Palestine*, London: Vallentine Mitchell, 1996.
- Paldiel Mordecai, *Saving One's Own: Jewish Rescuers During the Holocaust*, Lincoln: University of Nebraska Press, 2017.
- [Piotrowiak-Junkiart Kinga, *Gettoizacja Budapesztu 1944–1945. Zarys problemu*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2016, nr 12 – przyp. red.].
- Rahe Thomas, *Bevezető. Kolb Jenő naplója és a Kasztner-csoport a bergen-belseni koncentrációs táborban* [w:] Jenő Kolb, „*Hit az emberben*”. *Bergen-belseni napló*, red. Thomas Rahe, Lajos Fischer, Göttingen: Wallstein, 2021.

- Rahe Thomas, *Die 'Kasztner-Gruppe' im Konzentrationslager Bergen-Belsen. Soziale Struktur, Lebensbedingungen und Verhaltensformen* [w:] *Bergen-Belsen – Neue Forschungen*, red. Habbo Knoch, Thomas Rahe, Göttingen: Wallstein, 2014.
- Rigó Máté, *Ordinary Women and Men: Superintendents and Jews in the Budapest Yellow-star Houses in 1944–1945*, „Urban History” 2013, nr 4.
- Smuggled in Potato Sacks: Fifty Stories of the Hidden Children of the Kaunas Ghetto*, red. Yakov Zilberg, Solomon Abramovich, London: Vallentine Mitchell, 2011.
- Szita Szabolcs, *Trading Lives? Operations of the Jewish Relief and Rescue Committee in Budapest, 1944–1945*, Budapest: CEU Press, 2005.
- Veszprémy László Bernát, „Zionist rescue was definitely an inter-organizational project”. *New Aspects of the Kasztner-Train* [w:] *The Holocaust in South-Eastern Europe: Historiography, Archives Resources and Remembrance*, red. Adina Babeş-Fruchter, Ana Bărbulescu, Wilmington: Vernon Press, 2021.
- What We Knew: Terror, Mass Murder and Everyday Life in Nazi Germany: An Oral History*, red. Eric A. Johnson, Karl-Heinz Reuband, Cambridge: Basic Books, 2006.

### **Netografia**

- Bibliografia publikacji na temat akcji Kastnera, [https://erdelyikronika.net/bibliografia-a-kasztner-ugy-tortenetehez/?fbclid=IwAR0DWMP0q8tQYREXA\\_Zo66-67xbe-8FIWF5hoAbjtS46kDwErsz3Tpsu2rNw](https://erdelyikronika.net/bibliografia-a-kasztner-ugy-tortenetehez/?fbclid=IwAR0DWMP0q8tQYREXA_Zo66-67xbe-8FIWF5hoAbjtS46kDwErsz3Tpsu2rNw)